

PRAWDA I MITY

O DZIAŁALNOŚCI RADY NADZORCZEJ DALKII ŁÓDŹ SA

Szanowni Państwo,

W związku z przekazywanymi od kilku lat nieścisłościami na temat funkcjonowania rady nadzorczej oraz pojawieniem się nowych w bieżącej kampanii wyborczej, chciałby poniżej przedstawić Państwu szereg ważnych informacji.

Zgodnie z kodeksem spółek handlowych obecny właściciel w sposób zupełny zabezpieczył swoje interesy w statucie spółki. W ramach rady nadzorczej:

- na 12 członków rady tylko 4 osoby są wybierane przez pracowników (w każdym wariantcie głosowania większość będzie po stronie właściciela),
- przewodniczącego rady ustanawia właściciel poza radą, wiceprzewodniczącego na zasadzie umownej wybiera się poprzez zgłoszenie jednego z członków rady wybranych przez pracowników,
- rada nie powołuje i nie odwołuje członków zarządu spółki, co najwyżej może każdego z nich zawiesić (powoływanie i odwoływanie członków zarządu należy do uprawnień Dalkii Polska),
- działalność rady jest realizowana poprzez przeprowadzanie posiedzeń rady oraz w szczególnych sytuacjach poza posiedzeniami przez upoważnionych członków rady,
- rada nadzorcza nie może wydawać zarządowi spółki poleceń, relacje pomiędzy tymi władzami spółki odbywają się przede wszystkim na drodze przekazywanych informacji oraz uchwał zatwierdzanych przez radę,
- każda sprawa zgłoszona przez zarząd spółki wymagająca podjęcia uchwały przez radę musi być poprzedzona stosowną uchwałą zarządu.

W praktyce zarząd spółki otrzymuje od Dalkii Polska wytyczne i parametry, które musi zrealizować w określonym czasie w spółce. Sposób realizacji jest każdorazowo uzgadniany z Dalkią Polska. Nad poszczególnymi kierunkami działalności nadzór sprawują dyrektorzy operacyjni Dalkii Polska. W dalszej kolejności zarząd spółki podejmuje stosowne uchwały, aby uzgodnić sprawę z właścicielem przedstawić do zatwierdzenia radzie nadzorczej. W takiej sytuacji podjęcie uchwały przez radę jest czystą formalnością. W protokole nie zapisuje się jak każdy członek rady głosował, zliczane są tylko poszczególne głosy. Jeśli głosujący wcześniej nie zabierał głosu lub uważa że jego głos w dyskusji nie w pełni usprawiedliwia głosowanie przeciw uchwale, to może zgłosić zdanie odrębne. Zdanie odrębne poza potwierdzeniem odrębności swojej decyzji ma także swój aspekt praktyczny, w sytuacji kiedy uchwała działa na szkodę spółki, zdanie odrębne może obronić członka rady przed konsekwencjami za podjęcie złej decyzji.

Zasadniczym nieporozumieniem w opinii pracowników jest mylenie działalności związkowej z działalnością członków rady nadzorczej wybranych przez pracowników. Rada nadzorcza sprawuje funkcję nadzorczą nad działalnością zarządu spółki. Nie ma uprawnień zarządzających, które pozwalają na reprezentowanie pracodawcy w relacji ze związkami zawodowymi, a członkowie wybrani przez pracowników nie mogą wchodzić w uprawnienia

związków. Do stanowienia w sprawach pracowniczych jest uprawniony duet, zarząd spółki i związku zawodowe. Jedynie związki zawodowe mogą na podstawie obowiązującego prawa wypowiadać się, negocjować, podpisywać umowy i porozumienia, protestować, wychodzić z inicjatywami, bronić spraw pracowniczych. Są wyłącznym partnerem społecznym, który reprezentuje wszystkich pracowników przed pracodawcą. Rola członków rady wybranych przez pracowników w sprawach pracowniczych jest mocno ograniczona, może sprowadzać się przede wszystkim do wspierania działalności związków zawodowych.

Jeżeli działalność związków zawodowych w spółce jest aktywna i zgodna w gronie wszystkich partnerów społecznych, to wspieranie ich działalności jest bardzo proste. Gorzej sprawa wygląda, kiedy nie ma reakcji związkowej na poszczególne sprawy, kiedy widoczne są wyczekiwania, odwlekania lub działanie w pojedynkę, a najgorzej kiedy występują różne stanowiska związków. W takiej sytuacji nie ma czego wspierać, można się zdać jedynie na własne zdanie ryzykując, że wybór nie spodoba się któremuś ze związków.

Nie będę wypowiadał się szeroko na temat konfliktu interesów, kiedy członkiem rady zostanie działacz z władz zakładowej organizacji związkowej. Opinie na ten temat są ogólnie dostępne. A jeśli zostanie, to kogo będzie wspierał? Samego siebie? Czy tylko starczy mu sił i czasu? Co takiego jest w radzie, że działacze związkowi muszą w niej być? Wszystko co jest związkowi potrzebne do działalności jest w zasięgu ręki. Informacje otrzymują od zarządu spółki i członków rady wybranych przez pracowników. Mogą zorganizować spotkania z prezesem i członkami zarządu Dalkii Polska, którzy są członkami naszej rady, z przewodniczącym rady, który jest przedstawicielem właściciela na Europę środkowowschodnią. Mogą swoje stanowiska i opinie przedstawiać radzie nadzorczej. Ale należy to robić, a nie marnować nadarzające się okazje i winnych szukać poza sobą.

Dobrym zilustrowaniem takiej sytuacji jest rozdmuchana przez jeden ze związków zawodowych do granic możliwości sprawa związana ze zmianą zasilania rejonu sieci z EC2, co w konsekwencji ma doprowadzić do wygaszenia EC2. Wnioskodawcy z tego związku podjęli próbę przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania członków rady wybranych przez pracowników za poparcie uchwały w sprawie rejonu sieci EC2 (uchwała została przegłosowana jednogłośnie). Zebrali wymaganą ilość podpisów pod wnioskiem, w większości pracowników z EC2. Jednak z własnej winy nie doprowadzili do przeprowadzenia referendum, którego wynik mógł być odmienny niż oczekiwany przez wnioskodawców. Działali w pośpiechu wykorzystując niewiedzę pracowników spółki. Po czasie mogą stwierdzić, że były to działania wyprzedzające kampanię wyborczą do rady nadzorczej.

Co do samej sprawy EC2, to rozważania na temat jej likwidacji pojawiły się w niedługim czasie po zamknięciu EC1. Ponieważ zapotrzebowanie na ciepło cały czas malało, jeszcze pod zarządem poprzedniego prezesa, zmieniające się zespoły fachowców pracowały nad różnymi koncepcjami organizacji wytwarzania. I nie było to żadną tajemnicą. Ostateczna wersja rozwiązania problemu nadwyżki mocy wytwórczych pojawiła się w 2009 roku i została dwukrotnie przygotowana jako informacja na posiedzenie rady nadzorczej w dniu 08-10-2009 r. i w dniu 18-12-2009 r. Przed każdym z tych posiedzeń członkowie rady wybrani przez pracowników przekazali informację na ten temat związkowi zawodowemu. Do momentu podjęcia uchwały w sprawie rejonu EC2 przez radę nadzorczą, tj. do dnia

16-06-2011 r. wnioskodawcy niedoszłego referendum nie podjęli żadnej działalności związkowej w kierunku obrony miejsc pracy.

Okres od momentu przedstawienia informacji w sprawie EC2 do podjęcia uchwały przez radę, prawie dwuletni, wykorzystałem na zebranie informacji i opinii na temat przedstawionych w opracowaniu rozwiązań, tych preferowanych i tych odrzuconych. Rozmawiałem również z pracownikami EC2. Uderzyła mnie beztroska i duża niewiara co do możliwości zamknięcia EC2. Podobne zachowania można było zaobserwować u szeregowych pracowników, jak i w grupie kierownictwa. Na podstawie zdobytej wiedzy wypracowałem swoje stanowisko. Nie będę rozwodzić się nad względami ekonomicznymi tego projektu, ponieważ w spółce powiedziano już dużo na ten temat. Właściciel odpowiednio zadbał o swoje interesy i wybrał wariant najbardziej korzystny, przy czym najtrudniejszy do zrealizowania pod względem technicznym.

Szczególną sprawą w sytuacji zamknięcia EC2 pozostaje likwidacja miejsc pracy i znalezienie zatrudnienia dla pracowników. Przez cały okres działalności w związkach zawodowych oraz w radzie nadzorczej uważałem, że prawo do pracy jest wartością nadrzędną. Takie przeświadczenie wyniosłem również z domu rodzinnego. Dlatego moje wszystkie działania zmierzały do zagwarantowania pracy wszystkim pracownikom, również do obrony tych, którzy z własnej winy mogli ją stracić. Nie mógłbym głosować za likwidacją miejsc pracy, gdyby zarząd nie przygotował wiarygodnych programów znalezienia innej pracy dla pracowników EC2. Klóciłoby się to z sensem mojej dotychczasowej działalności. Zarząd spółki jeszcze przed podjęciem uchwały w sprawie EC2 przygotował się do wdrożenia nowych elementów zarządzania personelem. Zostały powołane określone grupy pracowników i osoby na stanowiska pracy bezpośrednio zajmujące się dalszą ścieżką zatrudnienia poszczególnych pracowników. Podjęte działania zarówno co do rodzaju i skali nie były do tej pory podejmowane w spółce.

Podjęta uchwała w sprawie rejonu EC2 nie jest ostatnią uchwałą. Zanim dojdzie do zamknięcia EC2 rada nadzorcza będzie musiała podjąć jeszcze co najmniej kilka uchwał, aby uregulować wszystkie kwestie z tym związane. Myślę, że od decyzji doprowadzającej do zamknięcia EC2 nie ma odwrotu. Jeśli warunki zewnętrzne ulegną takim zmianom, że nie dojdzie do zamknięcia EC2, to właściciel spółki stanie przed nie lada wyzwaniem. Jeżeli w sprawie EC2 zagłosowałbym przeciw uchwale, to z jednej strony działałbym na szkodę spółki, a z drugiej strony przeciw planowanym działaniom zachowującym interesy wszystkich pracowników. Nie jest w mojej naturze działanie pod publiczkę i nie uchylam się przed podjęciem trudnych decyzji, ale tylko wtedy kiedy jestem do nich przygotowany.

Szanowni Państwo, przygotowana przeze mnie informacja tylko w ograniczonym zakresie przedstawia problematykę działalności rady nadzorczej i moją własną. Wierzę, że będzie ona pomocna przy podejmowaniu decyzji wyborczych. Wybrani członkowie rady nadzorczej będą wizytówką wszystkich pracowników spółki.

Z poważaniem

Andrzej Robaszek

kandydat w wyborach do rady nadzorczej